

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 6 marek polskich z odnośnikiem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczonych w Polsce po 1.20 mk. polskich za jednolamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku — Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadtischer Graben) 49.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 9,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnikiem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Wolnego Gdańska po 60 fen. niem. za jednolamowy wiersz petitowy.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na niedzielę, dnia 23-go maja 1920

Nr. 118.

Wesołych Świąt Zielonych

życzy wszystkim Czytelnikom, Korrespondentom i Przyjaciółom pisma

Redakcja.

Obligacje Polskiej Pożyczki Odrodzenia.

W czasie podpisywania państwowej pożyczki polskiej mówi się i pisze się dużo o obligacjach i kuponach. Co to jest, pytają się często ludzie. Rzecz więc wymaga wyjaśnienia.

Jeżeli ktoś pożycza pieniędzy, to musi wierzycielowi swojemu przy odebraniu pożyczanej sumy dać poświadczenie, że taką a taką sumę odebrał, że odebrał ją jako pożyczkę na tak i tak długo, oraz że obowiązkuje się płacić taki a taki procent (odsetki).

Poświadczenie takie ma różne formy, zależnie od tego kto pożyczył i jakie dał na udzieloną pożyczkę gwarancje. Dawniejszy sposób zaciągania pożyczki, „na gębę”, bez poświadczenia wychodzi coraz więcej z użytku. I słusznie. Ludzie są śmiertelni, a skoro po udzielonej pożyczce ani ślad nie pozostał, w takim razie suma pożyczona łatwo przepada — albo trzeba się o nią dopiero długo procesować.

Dwie są formy najbardziej znane i rozpowszechnione przy udzielaniu pożyczek: hipoteka i weksel. Rozpowszechnione są także tak zwane książeczki depozytowe, które nie są niczem innym jak pokwitowaniem ze strony banku czy kasy oszczędności, że kwotę, czy kwoty w nich zapisane odebrał, i pod jakimi warunkami je spłaci. Książeczki więc depozytowe możnaby także nazwać poświadczeniami pożyczkowymi, udzielanymi tym, którzy pieniądze w bankach składają.

Wojna rozpowszechniła inny rodzaj poświadczenia pożyczkowego, znanego zresztą od bardzo dawna. Jest to poświadczenie udzielone przez Państwo tym, którzy udzielili Państwu pożyczki. Poświadczenia te nazywają się obligacjami. Nazwa ta pochodzi z języka łacińskiego, a rozpowszechniona została przez język francuski i oznacza tyle, co zobowiązanie. Obligacje więc są to zobowiązania, a więc papiery poświadczające temu, który je posiada, kiedy i na jakich warunkach otrzyma z powrotem gotówkę w tej sumie na którą papier opiewa.

Dla informacji dodajemy, że obligacje jako poświadczenie odebranej pożyczki — nie tylko wydaje Państwo, ale czynią to także prowincje, powiaty, miasta — także towarzystwa akcyjne i t. p.

Obligacja sama zawiera, jak powiedziano, tylko sumę i warunki spłaty. Nieodłącznym atoli od obligacji jest drugi papier, to jest arkusz kuponowy. Arkusz kuponowy zawiera pewną ilość kuponów, to jest odcinków arkuszowych, z których każdy opiewa na pewną, równą kwotę pieniędzy. Kwota ta oznacza procent od sumy, na którą opiewa obligacja.

Dla wyjaśnienia podajemy następujący przykład: ktoś podpisał pożyczki państwowej 1000 marek polskich i otrzymał za to obligację na 1000 mk. Do tej obligacji należy się nieodłącznie arkusz kuponowy, który podzielony jest — powiedzmy na 12 lub 16 albo więcej kuponów. Każdy kupon opiewa na 25 marek polskich i zawiera datę płatności. Co to znaczy?

Baczność!

Baczność!

Tow. Ludowe „Gwiazda” w Wrzeszczu

urządza

w drugie święto Zielonych Świątek

Zabawę Uroczystościową Świecenia sztandaru

w Kl. Hammerparka w Wrzeszczu.

Początek koncertu o godzinie 4tej po południu. Cztery głosowe śpiewy w spółudziale Towarzystwa śpiewu „Lutnia” z Gdańska.

O listy udziału proszą

ZARZĄD.

Otóż to znaczy, że owe 25 marek jest to procent półroczny w wysokości 5 od sta. Data płatności dlatego jest wypisana na kuponie, ażeby ktoś po prostu przed czasem nie odcinał kuponu i nie starał się go spieniężyć. Kuponu odcignętego przed czasem nie przyjmują kasy państwowe, nie przyjmują ich za tym przykładem i banki, a jeżeli to czynią, to sobie potracają jakiś odsetek za to, że przedwcześnie wykupiły ów kupon.

Arkusze kuponowe są więc bardzo dogodne: nie potrzeba obliczać procentu. Wystarczy pamiętać datę płatności, a gdy dzień nadejdzie, nożyczkami odciąć właściwy kupon. Kupon taki obiegają często tak jak pieniądź gotowy i każdy je chętnie przyjmuje, gdyż czy to banki prywatne, czy kasy państwowe, wymieniają je na gotówkę albo w miejsce gotówki przyjmują. W warunkiem jest, ażeby kupon był płatny.

Dla podpisujących obecnie pożyczkę państwową, dodać należy, że banki i te instytucje, które przyjmują podpisy, zobowiązane są wydać podpisującym w miejsce tak zwanego arkusza subskrypcyjnego: obligacje oraz przy należne arkusze kuponowe — po odebraniu tychże od Państwa. Nastąpi to jednakże dopiero po wydrukowaniu, co jakiś czas — pół roku może, lub więcej potrwa.

Do powyższego dodajemy dla publicznej zachęty następującą wiadomość.

Minister Skarbu wydał rozporządzenie na dniu 15 kwietnia b. r., ażeby: „obligacje 5-proc. wewnętrznej pożyczki z r. 1920 przyjmowały wszystkie instytucje i kasy rządowe: 1) jako wadium przy licytacjach; 2) jako kaucję przy akcyzach i cłach; 3) jako kaucję przy zawieraniu umów i kontraktów ze Skarbem; 4) jako kaucję w sądach i urzędach, gdy prawo składanie kaucji pieniężnych przewiduje”.

W tych wszystkich wypadkach obligacje przyjmuje się w wysokości, wypisanej na obligacji. Dalej: „obligacje obu pożyczek wraz z kuponami przyjmować się będzie na równi z walutą obiegową w urzędach państwowych przy wpłacie należności za ziemię, inwentarz i urządzenia, dostarczone na rachunek rządu przy przeprowadzaniu parcelacji i innych reform rolnych”.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa oraz wszystkie jej oddziały, tudzież Poczta Kasa Oszczędności przyjmować będzie obligacje pożyczki polskiej do przechowania — bez żadnej opłaty. Przepis ten ma tę dogodność, że ludzie obawiający się kradzieży, nie potrzebują przetrzymywać pożyczki w domu. Co pół roku tylko pójść po kupony, żeby pobrać procent. Oczywiście wspomniane instytucje wydawać będą kwity na rzechowane u nich obligacje i arkusze kuponowe.

Wreszcie na zastaw obligacji można otrzymać w stosunku 80 za 100 pożyczkę z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. I płacić się będzie od tej pożyczki tylko 5% proc. Obligacje pozostają własnością pożyczającego i są tylko zastawione aż do czasu spłacenia zaciągniętej pożyczki.

Z obszarów plebiscytowych.

Komisja plebiscytowa w Cieszyńskim, a jej stosunek do Polski.

Według informacji, otrzymanych z kół politycznych, stosunek komisji plebiscytowej w Cieszyńsku do Polski uległ w ostatnich dniach korzystnej dla Polaków zmianie.

Aresztowania Polaków.

W więzieniu cieszyńskim znajdowało się w ostatnich dniach około 300 Polaków pod zarzutem rzekomych przestępstw kryminalnych, a w istocie aresztowanych na skutek denuncjacji z powodu ich działalności plebiscytowej na korzyść Polski.

Bezczelność czeska.

W czasie zająć jakie zaszły w piątek zeszłego tygodnia został ciężko raniony jeden z żandarmerji w Polskiej Lutyni. Francuzi wyrwali go z rąk tłumy i przewieźli ciężko rannego do szpitala w Orłowej. Gazety czeskie donoszą obecnie, że żandarma tego aresztowano i przewieziono do Morawskiej Ostrawy.

Plebiscyt w Szlezewiku nieważny?

„Dziennik szwedzki „Dagens Nyheter” ogłasza wywiad duńskiego prezesa ministrów, który oświadczył, iż Duńczycy uważają wynik plebiscytu w drugiej strefie plebiscytowej za nieważny, a to wskutek niekorzystnych warunków, w jakich odbywał się ten plebiscyt z powodu silnego nacisku ze strony Niemców.

Czesi gromadzą wojska.

PAT. „Dziennik Cieszyński” donosi o grupowaniu wojsk czeskich w okręgu huleczyńskim w kierunku na Bogumień i Ostrowice.

Jenerał Lerond o plebiscycie na Górnym Śląsku.

„Vossische Zeitung” ogłasza wywiad jednego ze swoich redaktorów z prezydentem międzysojuszniczej komisji plebiscytowej na Górnym Śląsku, jenerałem Lerond. Jenerał Lerond stwierdza przedewszystkiem, że ludność górnośląska zachowuje się zupełnie spokojnie. Kiedy plebiscyt na Śląsku się odbędzie, do tej pory nie jest pewnym. W każdym razie zarządzą głosowanie dopiero wtedy, gdy panować będzie zupełny spokój. W końcu oświadczył delegat, że w walce narodowościowej polsko-niemieckiej zachowuje się zupełnie neutralnie. Kwestja osobnego państwa górnośląskiego nie egzystuje dla niego zupełnie, albowiem nie jest przewidzianą w traktacie wersalskim.

Niemcy odtrącają robotnikom polskim 10 proc. zarobku.

„Kurier Polski” podaje: Przedsiębiorstwa niemieckie strącają wszystkim polskim robotnikom na Górnym Śląsku 10 proc. zarobku na przyszłe podatki niemieckie.

Młodzież niemiecka udaje się do Polski.

PAT. Z powiatu Ostródzkiego donoszą, że tamtejsze koła młodzieży niemieckiej planują zawiązanie organizacji niemieckiej młodzieży, która ma wysłać do Polski delegację w celu przekonania się o stosunkach tam panujących, gdyż oszczerstwom pism niemieckich nie dowierzają. Po zaznajomieniu się ze stosunkami panującymi w Polsce, zajmą stanowisko wobec głosowania.

Niedola ludności polskiej.

PAT. Położenie ludności polskiej w Jansborgu staje się coraz krytyczniejsze. Przygotowują się napady na Polaków, a Sicherheitswehr nie daje żadnej gwarancji obrony.

Cieszyńskie nie chce odrębnej waluty.

Na posiedzeniu plenarnem Rady Narodowej powzięto następującą rezolucję: Wobec poważających się wciąż usiłowań, aby uzyskać dla ziem Śląska Cieszyńskiego bądź korzystniejszy stosunek korony do marki, bądź przez ostemplowanie zaprowadzonej już marki polskiej i wprowadzić na tych ziemiach pieniądze neutralne,

oświadczamy: Ani jedno ani drugie z powyższych rozwiązań nie jest możliwe; obstajemy przy tem, aby bez żadnych zmian pozostała obecnym pieniądzem marka polska. Cała ludność, reprezentowana w Radzie Narodowej i wszystkie instytucje polskie sprzeciwiają się stanowczo myśli ostemplowania marki polskiej i stworzenia nowego niepożądanego fermentu, któryby oddalał Śląsk od Polski, obniżając siłę płatniczą marki polskiej i który wyrządziłby nepowetowane nigdy szkody całemu narodowi polskiemu i Ojczyźnie.

Komisja plebiscytowa krzywdzi nas na polu szkolnictwa.

Komisja rządząca w Opolu ogłasza, że ci rodzice, którzy pragną uczyć dzieci języka polskiego i religii w polskim języku, mają wypełnić kwestjonariusze wydane w tym celu przez zarządy gminne i przesłać je do powiatowych kontrolerów koalicyjnych. Jest to nowe ustępstwo wobec Niemców, gdyż komisja wydała już przedtem zasadnicze postanowienie, iż dzieci polskie należy uczyć obowiązkowo po polsku.

Napaść na żołnierzy angielskich.

Olsztyn, 20. 5. PAT. Z Biskupiec donoszą, że do dwóch żołnierzy angielskich przechodzących przez pole, dano dwa strzały karabinowe. Sprawców nie wykryto. Pisma niemieckie zwracają się z wezwaniem do ludności niemieckiej, aby się wstrzymała od wszelkich wystąpień przeciwko członkom Misji Międzysojusznicej, mogłoby to zaszkodzić sprawie niemieckiej, która stoi bardzo dobrze. Wszelkie takie gwałty mogłyby doprowadzić do odroczenia terminu plebiscytu.

Przegląd polityczny

Koalicja wysłała do Berlina nową listę zbrodniarzy wojennych.

Koalicja przesłała do Berlina nową listę z nazwiskami zbrodniarzy wojennych. Niemcy zażądały dostarczenia dowodów winy, wymaganych przez prawa niemieckie dla wytoczenia procesu. „Temps” donosi, że lista Niemców, którzy mają być na żądanie koalicji oddani pod sąd, obejmuje ogółem 1500 nazwisk.

Trocki nosi się z zamiarem ustąpienia.

Trocki nosi się z zamiarem ustąpienia. Wyraził się on między innemi, że zmusza go do tego położenie bez końca.

Fakt ten łącznie z innemi, dotyczącymi pogromu bolszewików orężem polskim, świadczy o psuciu się czerwonego kolosa od wewnątrz. Tem rychlejszy i gruntowniejszy upadek czerwonych katów Rosji.

Szwajcaria przystępuje do Ligi Narodów.

Przy głosowaniu ludności szwajcarskiej postanowiono 410,000 głosami przeciwko 320,000 przystąpienie Szwajcarii do Ligi Narodów. Udział w głosowaniu wynosił przeciętnie 80 proc.

Konferencja Rady Najwyższej odroczone.

Podług doniesienia biura Reutera z Hythe, postanowili Lloyd George i Millerand przedłożyć rządowi sojuszniczemu przełożenie konferencji w Spaa na dzień 21 czerwca. „Matin” przypuszcza, że Niemcy nie będą traktowani jako równoprawni, lecz że staną przed koalicją, jak bankrut przed swym zarządcą konkursu. Koalicyjni rzeczoznawcy mieć będą prawo oznaczenia sumy odszkodowania.

Wycofanie wojsk francuskich ze strefy neutralnej.

Generał Nollet, szef międzysojusznicej wojskowej komisji kontrolującej potwierdza oficjalnie, że niemieckie siły wojskowe w strefie neutralnej nie przekraczają liczby przepisanej układem z sierpnia r. z. Marszałek Foch wydał zatem rozkaz opuszczenia świeżo zajętych obszarów i zaprowadzenia załogi na dawniejszą granicę przyczółka mstowego. Celem zapobieżenia wszelkim nieprzyjemnym zajściom przy odwróceniu, żądają władze francuskie stawienia zakładników i kaucji w wysokości 1 miliona marek.

Sprawa pokoju między Ameryką a Niemcami.

Senat amerykański oświadczył się przeciw osobnemu traktatowi pokojowemu z Niemcami. Na decyzję senatora Lodge skreślono z rezolucji republikańców ustęp, wzywający Wilsona do wdrożenia z Niemcami rokowań o pokój odrębny. Havas i Reuter donoszą, że senat amerykański przyjął rezolucję republikańską, dotyczącą pokoju z Niemcami.

Zmiana ustawy państwowej we Włoszech.

Rada ministrów w Rzymie aprobować projekt ustawy wedle której prawo rozstrzygnięcia o pokoju i wojnie przechodzi z monarchy na parlament.

Nędza w Pradze.

Mieszkańcy Pragi otrzymują stosownie do rozporządzenia ministra spraw żywnościowych od 10 maja tylko pół porcji chleba. W ostatnim

tygodniu przeważna liczba mieszkańców nie otrzymała wcale chleba.

Otwarcie czeskiej izby posłów i senatów.

Otwarcie parlamentów czeskich t. j. Izby posłów i senatu nastąpi w środę, dnia 26 bm.

Nuncjatura Apostolska w Berlinie.

Ojciec św. wystosował pismo do rządu niemieckiego z uwiadomieniem, że w Berlinie utworzona zostanie Nuncjatura Apostolska. Kandydatem na Nuncjusza jest monsignore Pacelli, dotychczasowy Nuncjusz w Monachium.

Austria przeciw żydom.

Na austriackim zgromadzeniu narodowym wniosek Ursina, z partji wielkoniemieckiej w sprawie ograniczenia przypuszczenia żydów na uniwersytety austriackie, odesłano, mimo zatwierdzenia ze strony wielkoniemieckiej, do komisji finansowej.

Rusini ratują się emigracją przed jarzmem czeskim.

Przedstawiciel partji węgierskich Rusinów, Kutkofalvy, otrzymał depezę z wiadomością, że Rusini emigrują do Ameryki, nie chcąc dostać się pod panowanie Czechów. Wysłali oni także do Wilsona i rządu amerykańskiego pismo z protestem w tej sprawie.

Francja a konferencja w Spaa.

Według doniesienia londyńskiego „Timesa” z Paryża Francja pod żadnym warunkiem nie dopuści do tego, aby na przyszłej konferencji w Spaa delegaci rządu niemieckiego odgrywać mieli jakąkolwiek decydującą rolę. Francja gotowa jest tylko do wysłuchania ich życzeń i do załatwienia sprawy odszkodowań na podstawie uchwały między aliantami samymi, bez pytania się o zdanie Niemiec. Suma odszkodowania musi być wyznaczona z góry, a na wysokość tej sumy wydane być mają akcje pożyczki międzynarodowej.

Zamach na wielkiego wezyra.

Biuro Reutera donosi z Konstantynopola: Według doniesień gazet tureckich usiłował pewien policjant zamordować wielkiego wezyra (prezydenta ministrów) w jego własnym mieszkaniu, ale zamiast wielkiego wezyra zranił tylko jednego z kawasów (stróżów). Sprawcę aresztowano.

Życie i mienie za Islam.

Z Londynu donoszą, że do Konstantynopola przybyła delegacja w imieniu 70 milionów Mahometan indyjskich, która złożyła oświadczenie, iż życie i mienie poświęcić są gotowi w obronie kalifatu, t. j. wiary tureckiej.

Darja zrywa stosunki handlowe z Rosją.

PAT. Dzienniki donoszą, że centralny duński komitet dla handlu z Rosją zerwał układy, prowadzone z bolszewikami w Kopenhadze i zagranicą, ponieważ Rady komisarzy ludowych aresztowały kierowników kooperatyw rosyjskich w Moskwie, oraz odwołały przedstawiciela Związku centralnego w Londynie. Właściwym powodem zerwania jest zajęcie Ukrainy przez wojska polskie.

Adrianopol broni się przed Grekami.

Z Adrianopola donoszą, że ludność muzułmańska odbyła tam wielkie zebranie ludowe. Po gwałtownej przemowie Djafet Tayar Paszy złożyli wszyscy przysięgę bronięcia do upadłego swej ziemi przed panowaniem Greków. Ruch protestujący przeciwko owładnięciu Tracji przez Greków wzrasta w Bułgarii coraz bardziej. W licznych miastach odbyły się masowe demonstracje.

Powstanie przeciw bolszewikom.

Według wiadomości z Ukrainy cała Ukraina stoi w pożarze powstania. Chłopi ukraińscy mordują bolszewików bez litości, a czerwona armia nie jest w stanie poskromić lotnych band. Powstanie ogarnęło też i powiaty rosyjskie, zmęczone prześladowaniami wojsk bolszewickich. W Smoleńszczyźnie i Witebszczyźnie ludność chwyciła także za broń. I tutaj czerwone oddziały nie mogą sobie rady dać z chłopstwem, rzucają broń i nie chcą walczyć.

Wykrycie planu spartakowskiej propagandy.

Z Kowna donoszą, iż policja litewska aresztowała w Wierbołowie trzech bolszewickich kurjerów, którzy udawali się z Niemiec do Moskwy. Na metrowych paskach lnianych, które mieli owinięte koło ciała, spisane było dokładne sprawozdanie z planu spartakowskiej propagandy. Sprawozdanie to, zredagowane w języku rosyjskim, odnosi się do propagandy we Włoszech, Polsce, Czechosłowacji, Węgrzech i Niemczech.

Poselstwo szwajcarskie w Warszawie.

Szwajcarska wyższa rada federacyjna postanowiła utworzyć w Warszawie poselstwo I klasy. W Pradze czeskiej zostanie utworzone poselstwo II klasy.

Mikado umierający.

Londyński „Daily Express” donosi przez Tokyo, że cesarz japoński zachorował śmiertelnie.

Rozruchy we Włoszech.

PAT. (Havas). „Gazetta del Popolo” donosi o poważnych rozruchach, jakie rozgrywały się w Stabilimento. Tum podpałił ratusz i zniszczył wszystkie papiery. Urzędnicy musieli uciekać przez okna. Komisarz królewski został poważnie rannym.

Sprawy polskie.

Wywiad z posłem polskim w Wiedniu.

PAT. Posel polski p. Szarota przyjął dziennikarzy wiedeńskich i zagranicznych i przedstawił im w szczegółowych zarysach rezultaty podróży ministra spraw zagranicznych p. Patka. Dr. Szarota oświadczył między innemi: „Mocarstwa koalicyjne okazały zupełne zrozumienie dla stanowiska Polski w kwestji pokoju z Rosją. Uznały one, że polska ofenzywa była skutecznym środkiem obronnym wobec zamiarów Rosji. Żołnierz polski i jego Wódz Naczelny, Józef Piłsudski, cieszą się na Zachodzie ogromnem uznaniem. Znaczenie Polski na Zachodzie ogromnie wzrosło.

Następnie oświadczył posel, że wkroczenie wojsk polskich na Ukrainę nastąpiło na wyraźną zgodę rządu ukraińskiego, obszary uwolnione od bolszewików zostaną natychmiast oddane nowo powstałej ukraińskiej administracji. Skutki tej losjalnej polityki ukazują się natychmiast. Ludność Ukrainy stoi cała po stronie Polski. Sympatja ta ułatwi Polsce pochód strategiczny.

Dr. Szarota zbijał następnie twierdzenia, jakoby żądanie oddania obszarów zagarniętych przez Rosję przed rokiem 1772 było wynikiem zabobrości polskiej, przytaczając szereg dowodów, obalających to zdanie, a mianowicie oddanie Dźwińska Łotwie, zupełne przyznanie Litwie prawa do własnej państwowości, i t. p.

Odnosnie do stosunków polsko-niemieckich oświadczył Dr. Szarota, że Koalicja uznaje słuszne żądania Polski co do uczestnictwa na konferencji w Spaa w kwestjach gdańskich. Koalicja popiera stanowisko Polski i nakazuje ściśle wykonanie traktatu pokojowego odnośnie do praw Polski. O stosunkach polsko-czeskich powiedział Dr. Szarota, że Polska życzy sobie pokojowego załatwienia sprawy cieszyńskiej na zasadach sprawiedliwości i faktycznych stosunków narodowościowych.

Wracając do nawiązania rokowań Polski z Rosją, zaznaczył posel, że Polska gotowa jest zawsze do wznowienia rokowań pokojowych.

Brusiłow o Polsce.

Gazety angielskie donoszą, że generał Brusilow wystosował list do wszechrosyjskiego sztabu jeneralnego, w którym zaznacza, iż Polska ma prawo wolności i samostanowienia. Natomiast siłą odeprzeć należy zaczepki ze strony Polski na kraje, które należą od niepamiętnych czasów do Rosji.

Armja węgierska rezerwą dla wojsk polskich.

PAT. „Deutsche Allgemeine Zeitung” donosi z Kopenhagi: Pomyślna ofenzywa polska spowodowała regenta węgierskiego, admirała Horthy'ego do uczynienia Polsce propozycji, aby armja węgierska tworzyła rezerwę dla wojsk polskich w walce z bolszewikami.

100 milionów na Pożyczkę Odrodzenia!

Magistrat miasta Warszawy stosownie do postanowienia swego z dnia 4 maja r. b., wystąpił do rady miejskiej z wnioskiem o upożyczenie go do wzięcia udziału w pożyczce państwowej do wysokości 50 milionów marek.

Komisja finansowo-budżetowa uznając udział stolicy państwa w nowo wypuszczonej przez rząd polski pożyczce państwowej za obowiązek narodowy i pragnąc, ażeby za przykładem stolicy poszły wszystkie miasta w państwie polskim — zaproponowała podwyższenie tej sumy do 100 milionów marek.

Wniosek komisji przyjęto jednomyślnie przy głośniejszych oklaskach.

Jednocześnie rada miejska poleciła swym delegatom w zarządzie związku miast polskich, ażeby przyczynili się do jaknajwiększego udziału miast polskich w pożyczce państwowej.

Wiadomości potoczne

KALENDARZ na niedzielę, dnia 23 maja:

Zielone Świątki.

Słońca wsch. o g. 3.55, zach. o g. 7.59.

Księżycza wsch. o g. 9.50, zach. o g. —.

— **Baczność Gdańszczanie!** W Zielone Świątki przybywa do Gdańska wycieczka krakowskich literatów i dziennikarzy. Towarzyszą wycieczce artyści opery: Adam Ludwig i Wanda Hendrichówna, oraz artystka dramatyczna Maria Malička. Celem zaznajomienia przybyłych z ludnością polską Gdańska odbędzie się w drugie święto Zielonych Świątek zebranie o godz. 8 wieczorem na salce Ochronki, Poggenpuhl 11. Urozmaica je śpiewem przybyli artyści, zaznajamiając nas z pieśniami polskich kompozytorów i deklaracjami utworów poetów polskich. Wieczór za-

tem będzie urozmaicony. Liczne przybycie Rodaków pożądane.

— Hojny dar. Na Ochronę polską w Gdańsku ofiarował p. Józef Czyczewski sen. z Gdańska 500 mk., złożone na ręce p. Czyczkowej. Za ofiarę serdeczne Bóg zapłać!

— Postrzelenie rybaka w Sopocie. W dniach gdańskich pojawił się niedawno opis wypadku postrzelenia rybaka Wilhelma Mühlberga z Sopot przez polski posterunek graniczny w Koslibkach. Gazety niemieckie pisały, że dnia 20-go kwietnia posterunek polski strzelił do rybaka w chwili, kiedy on na wezwanie posterunku zbliżał się już do brzegu. Obecnie — jak się z autentycznego źródła dowiadujemy — śledztwo wykazało zupełną poprawność postępowania posterunku. Dowódca posterunku, oficer, w czasie kiedy granica z powodu stemplowania koron była ściśle zamknięta, zauważył kilka żaglowców na polskich wodach i dał kilka strzałów ostrzegawczych w powietrze. Mimo to łódzie nie zatrzymały się uszły do Sopot. Widząc takie lekceważenie sygnałów, — a oficer był osobiście odpowiedzialny za ściśle wykonanie rozporządzenia o zamknięciu granicy — dał dwa strzały w kierunku jednej łodzi. Rybak zaczął wówczas związać żagle, ale gdy strzały ustały, usiłował uciec. Wobec tych wybiegów, oficer strzelił do łodzi. Wtedy dopiero łódź przybiła do brzegu, gdyż jeden z dwóch rybaków został postrzelony w bok. Udzielono mu na miejscu lekarskiej pomocy za staraniem dowódcy posterunku i odesłano do Sopot.

Dodać trzeba, że niektórzy obywatele miasta Gdańska, jakby nie uznawali praw zwierzchniczych Polski na wodach przybrzeżnych polskich, łowią ryby, jak za dawnych pruskich czasów; nadto uprawiają przemyślnictwo, wykupują towary, wożą złoto i srebro. Wypadków podobnych do tego, jaki miał miejsce 20 kwietnia nie będzie, jeśli Gdańszczanie przyzwyczają się szanować rozporządzenia polskie i jeśli będą wiedzieć, że za naruszenie ich czeka kara.

— W dzisiejszym numerze gazety ogłoszone są środki żywności, które zakupić można w sobotę i przyszłym tygodniu.

— Karty na chleb i mąkę wydane zostaną tym razem za oddaniem marki 177 głównej karty żywnościowej.

— Ponieważ niektórzy nie odbierają w niedzielę i święta mleka zbieranego i maślanek na swe karty, pozostają w mleczarniach pewne ilości tego mleka. Aby zapobiedz temu, postanowiono w święta sprzedawać mleko zbierane i maślanek bez kart.

— Na Polski Biały Krzyż złożyli: pp.: Skwierawski 10,— mk., Łysakowski 10,— mk., Krużczyński 10,— mk., Zadrzewski 10,— mk., Popow 10,— mk., Pomierski 10,— mk., Maciejewski 5,— mk., Kliskowski 10,— mk., Cizewski 10,— mk., Gliniecki 5,— mk., Capa 5,— mk., Lewiński 10,— mk., Dąbkowski 10,— mk., Sarnowski 10,— mk., Chmielecki 10,— mk., Kwaśniewski 10,— mk., Serduszko 10,— mk., Andrzejewicz 5,— mk., Janicki 10,— mk., Strzyżyński 10,— mk., Szmyt 5,— mk., Kamińska 10,— mk., Podjaska 10,— mk., Lau Herm. 50,— mk., Tow. Polek w Gdańsku 42,25 i 1,— mk. polska, Knopik 2,— mk., Związek nauczycielek i nauczycieli Polskich 42,— mk., P. Zithur, Gdańsk 10,— mk., zebrane przez Tow. „Sokół” na obchodzie 3 maja 935,— i 126,65 polskich mk.

Łaskawym ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać!

Gdańsk, dnia 17 maja 1920 r.

POLSKI BIAŁY KRZYŻ

Zarząd Okręgowy na w. m. Gdańsk
Dr. Redmer, prezes. St. Ressel, skarbnik.

Grupa pod Grudziądem. „Oddział zdemobilizowanych żołnierzy b. Armii Jenerała Hallera”, wyjeżdżający w tych dniach z Grupy do Ameryki, złożył na pożyczkę państwową 350,000 marek. Za tak patriotyczny uczynek, który jasno wykazuje, że Polacy amerykańscy nie tylko krwią podczas wojny, ale i pracą podczas pokoju naszej wspólnej Ojczyźnie służą, wyraził im Zastępca Dowódcy Okręgu Jeneralnego pułkownik Mroziński najserdeczniejsze podziękowanie.

— Pożegnanie zdemobilizowanych Hallerczyków. W niedzielę, 16 maja jenerał Roja i oficerowie D. O. Genu żegnali w Grupie nowy, czwartym transport zdemobilizowanych Hallerczyków w ilości około 3000 żołnierzy, którzy wyjeżdżają w tych dniach do Ameryki. Na uroczystość złożyły się: Msza św., przemówienie ks. dziekana Jaworskiego, odjeżdżającego z transportem do Ameryki i serdeczne słowa pożegnalne jen. Roji. Żołnierze wnieśli huczne okrzyki na cześć Naczelnego Wodza i bohaterskich wojsk na froncie. Następnie jenerał Roja udekorował odjeżdżających krzyżami i przyjął ich ostatnią defiladę.

Podczas obiadu przemawiali jeszcze pułk. Mroziński i ksiądz Dekarski. Ksiądz Jaworski, który przyjechał do Europy z pierwszym transportem i przez 3 lata był kapelanem w armii Hallerczyków będzie przeprowadzenie agitacji

w Ameryce za polskimi pożyczkami państwowymi. Wzruszającymi były przemówienia podch. Samolewicz i sierżanta Szymańskiego, którzy w prostych słowach wyrazili patriotyczne uczucia naszych „Amerykanów”. W przemówieniach wspomniano serdecznie jen. Hallera, pod którego rozkazami służyli „Amerykanie” przez kilka lat. Jeden z polskich oficerów wznosił okrzyk na cześć Stanów Zjednoczonych. Po południu odbyły się zabawy żołnierzy, którym nadto rozdano specjalny rozkaz dzienny, wydany przez jen. Roję do odjeżdżających.

Brzmi on:

„Żołnierze! Nadszedł czas Waszego powrotu do Ameryki, kończy się Wasza służba w szeregach walczącej Ojczyzny. Dobrowolnie przed kilku laty przebyliście ocean, by bić się o Jej wolność! Spełniliście chlubnie i uczciwie obowiązki Wasz święty wobec Matki-Polski.

Na różnych frontach — w sojuszu z wolnymi ludami Zachodu — składaliście swój udział ofiar, walk i trudów, by wspólnie z żołnierzami starej Polski zdobyć narodowi niepodległość państwową i zabezpieczyć świat przed fizyczną przemocą pruską.

Spotyka Was też nagroda dla żołnierza polskiego najwyższa: dziś patrzycie własnymi oczyma na spełnienie się naszych najdroższych marzeń, na Polskę wolną, wielką i pełną chwały.

Dzisiaj w starych i zniszczonych mundurach opuszczacie ziemię ojczystą. Miłujaca Was Polska, splądrowana przez zaborców, wyniszczona długą wojną, nie może wyposażyć swoje drogie dzieci tak, jakby tego z całego serca pragnęła i jak na to zasłużyliście.

Żołnierze, ten wytarty mundur, który zabieracie ze sobą, jest dzisiaj, dzięki mestwu żołnierza polskiego, mundurem sławy, — z tych łachmanów wołają głośno Wasze świetne czyny wojenne!

Niech pochyla się czoła Polaków amerykańskich przed powracającymi synami, którzy dla siebie nie zdobyli niczego prócz łachmanów, Polskę natomiast przystroili w purpurowy płaszcz Wolności.

Staliście się nowym węzłem łączącym silnie naszą emigrację amerykańską ze starą Ojczyzną. Wiem, że szczerzyście będziecie w Ameryce miłości i przywiązanie do Polski i że zawsze, gdzie będzie potrzeba, staniecie silnie w obronie Matki-Polski.

Nasze serdeczne uczucia towarzyszyć Wam będą na dalszych drogach życia, a pamięć, że przyłożyliście rękę do odbudowy wolnej Rzeczypospolitej Polskiej, będzie dla Was i dla Waszych rodzin na zawsze źródłem zasłużonej dumy i niech Wam towarzyszy przez wszystkie dni Waszego życia.

Bądźcie pewni wiecznej wdzięczności Ojczyzny! I jak dotąd w szeregach, tak i na przyszłość, choć rozdzieleni oceanem, zbierać się będziemy pod Jej sztandarem i jednym porozumiewać okrzykiem: Wolna Polska niech żyje!

Roja — Jenerał i Dowódca.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie towarzystwa Ludowego „Gwiazda” we Wrzeszczu, które urządza w drugie święto Zielonych Świątek zabawę Uroczystościową święcenia sztandaru. Kto chce zabawić się wesoło i przyjemnie w kółku Rodaków, niechaj podaży na tę uroczystość.

Toruń. Ze strony urzędowej polskiej proszą nas o zamieszczenie słów poniższych:

W „Gazecie Toruńskiej”, a z niej, za pośrednictwem PAT. w całej prasie polskiej pojawiła się wiadomość, że na posiedzeniu Rady Miejskiej w Toruniu przewodniczący p. Kittler przerwał polskie przemówienie radnego Gordona: „Die Amtssprache ist hier deutsch.”

Wydział polityczny D. O. G. Pomorze otrzymał obecnie w tej sprawie wyjaśnienie, podpisane przez samego p. Gordona. Z wyjaśnienia tego (obecnego na owym posiedzeniu) i przez radnych Polaków pp. Piskorskiego, dr. Lougeara a także przez samego p. Gordona. Z wyjaśnienia tego wynika, że gdy radny Gordon rozpoczął mowę po polsku, wtedy przewodniczący p. Kittler w spokojnym tonie zwrócił mu uwagę na to, że do tychczas rozmowy toczyły się po niemiecku (Verhandlungssprache a nie Amtssprache ist deutsch) i czyby z praktycznych względów nie zechciał przemawiać w tym języku. Pan Gordon, którego o to i polski prezydent miasta Torunia poprosił, chętnie się do tego życzenia zastosował.

Bytom. Okradziono mieszkanie dozorca maszynowego Luboscha przy ulicy Hohenzollernów. Zabrano mu wielką skrzynkę drewnianą, wszelką odzież i bieliznę, 400 mk. gotówki i różne kosztowności. Wedle cen dzisiejszych wartość „odnieszonych” przedmiotów dochodzi do 10 tysięcy marek. Stało się to w piątek, kiedy ruchu ulicznego dość chyba ożywiony.

Kalisz. W dniu 9-go maja w osadzie Grabów pod Łęczycą podczas sumy uderzył piorun w kościół, wypełniony szczerze tłumami pobożnych.

Skutki uderzenia były straszne, gdyż pięć osób zabitych zostało na miejscu, a kilkanaście ogłuszonych i poparzonych. Niezależnie od tego kilkanaście osób odniosło uszkodzenia skutkiem popiołu.

Warszawa. Rekwizycja redakcji komunistycznych. „Dziennik Powszechny” podaje: Opieczutowano lokale redakcji żargonowych gazet komunistycznych w Warszawie, które zostały zawieszane, władze zarekwirowały obecnie.

Sekretariat

Naczelnaj Rady Ludowej na W. M. Gdańsk mieszący się przy Poggenpuhl nr. 11 w domu Ochronki, jest teraz otwarty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

od godz. 10—12 przed poł. i od 4—6 po poł.

Tam można się zwrócić w wszelkich sprawach o poradę.

Wszelkie zażalenia i skargi dotyczące szkolnictwa, spraw robotniczych, w sprawach politycznych, a mianowicie co do napadów na żołnierzy polskich, szykan Polaków ze strony niemieckiej itd., prosimy zwrócić wprost do wyżej podanego biura.

Zebrań Towarzystw

odbędzie się:

W Gdańsku: Przyszła lekcja „Towarzystwa Orkiestralnego” odbędzie się we wtorek na świątach, dnia 25 b. m. punktualnie o godz. 7 wieczorem. Upraszamy o konieczne przybycie wszystkich członków.

W Oliwie: Tow. Ludowego „Jedność” w drugie święto w refektarzu.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Z okazji okazane współuczucie z powodu śmierci mego i wdzięczność w pogrzebie, wyrażam na tej drodze moje

serdeczne Bóg zapłać.

Holena Kryszewska.

1909

Wrzeszcz, dnia 22. 5 1920.

PANNA

młodsza, umiejająca po polsku, może się zgłosić od zaraz

BANK LUDOWY w SOPOCIE.

TABROMIK

FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW.

Pocztówki!

Pocztówki!

Otrzymałmy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu, sztuka tylko 30 fen., 6 rozmaitych pocztówek 1,80 mk.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 1,— mk.

Ponieważ saliczek obecnie wysyłać nie wolno, należy przy zamówieniu nadesłać należytość naprzód.

Gazeta Gdańska, Gdańsk — Danzig.

Biegłych zecerów

przyjmie zaraz

Wydawnictwo „Gazety Gdańskiej”

Gdańsk — Danzig.

Syndikat der Holzindustriellen Danzig-Pomerellen G.m.b.H.u. Co.

Gdańsk-Wrzeszcz.

Oddział spedycyjny.

Przyjmujemy spedycję drzewa na placu naszym obszar 300 000 kw. położonym w Gdańsku przy Kaiserhafen.

Własne połączenie kolejowe — dworzec Kaiserhafen — sposobność ładowania wprost na okręty każdej wielkości.

1019

Bekanntmachung.

Mit Zustimmung der Stadtverordneten-Versammlung und Genehmigung des Bezirks-Ausschusses vom 11. d. Mts. B. A. I. 1819 wird die Gebühr für die Einäscherung in der städt. Feuerbestattungsanlage bei einheimischen Verstorbenen auf 225 Mark bei auswärtigen Verstorbenen auf 380 Mark festgesetzt.

Die Erhöhung tritt am 25. d. Mts. in Kraft.

Danzig, den 20. Mai 1920. (1302)
Der Magistrat.

Ausgabe der Brot- und Mehlkarten.

Die Brot- und Mehlkarten werden diesmal gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 177 ausgegeben

Danzig, den 20. Mai 1920. (1308)
Der Magistrat.

Künstlerspiele DAZIGER HOF

wchód Dominikswall
Dyr. Alex Braune. Confr. Ludolf Köllisch.

Program występów w maju. JAN GRABOWSKI

Viola d' amour — Virtuose

TRUDE I ILSE

z berlińskiej opery państwowej w swych najnowszych utworach tanecznych.

FRITZ BERGER Chansoniers

MINNA BEVERELLY

wiedeńska deklamatorka i artystyczna śpiewaczka tyrolska

i dalsze atrakcji.

Początek o godz. 7

Początek o godz. 7.

W niedzielę i święta 2 przedstawienia o 3^{1/2} i 7-miej.

KABARET codziennie o 4 herbata.

Danziger Hof oddzielnie w Wintergarten

Koncert Steffie'go

N. Kalinowski i Sp.

Przedsiębiorstwo budowlane

GDANSK, Poggenpuhl nr. 36.

Poleca się do wszelkich nowych robót, jako też przebudowania, reparaacji, prac betonowych, żelbetonowych i ziemnych. 1199

Kosztorysy bezpłatnie.

!Každy kupiec!

powinien (1299)

„LEGIONKA“

tabakę składającą się z najprawdziwszego ZAGRANICZNEGO tytanu — prowadzić. Hurtownie także do nabycia u Alf. POKORA, Pfefferstadt 59, albo wprost z fabryki

Juljan Król

Gdańsk -- Wrzeszcz, Taubenweg nr. 4.

Starsza

dziewczyna

ze wsi do prowadzenia małego gospodarstwa możecie zgłosić przy 1306

Holzgasse 6 ptr.

222222222222

2 dobre

pokoje

w Sopocie do wynajęcia na czas sezonu. Bliższych szczegółów udzieli 1304

Stupiański, Gdańsk

ulica Poczta 21

skład ogar, lab 2 piętro.

222222222222

Kapelusze

jedwabne i z bory przera-biam zreszcie i szybko podług najnowszej mody. Fryzuję również na nowo piora strusie 1245

H. SZALKOWSKA

egzamin berlińska mistrzyni

WRZESZCZ — LANGFUHR

Brunshöferweg nr. 32—33.

Wehód drugi w ogrodzie.

WSZECHŚWIATOWO ZNANY

krem KAZIMI

METAMORFOZA



JEDYNY UZNANY przez KOBIETY CAŁEGO ŚWIATA

NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUWA pieg, węgry, plamy, zgorzeliznę, zmarszczki i inne braki cery.

Bei der Heil- und Pflegeanstalt Conradstein bei Starogard ist die Stelle des

Anstaltsbuchbinders

möglichst bald zu besetzen.

Das Einkommen beträgt für Verheiratete 4695 Mk. und für Ledige 3510 Mk. jährlich. Daneben wird Beköstigung und Wäschereinigung gewährt. Eine Erhöhung des Einkommens steht zu erwarten. Geeignete Bewerber wollen umgehend ihre Gesuche mit Lebenslauf, Zeugnisabschriften und Lichtbild an die Anstalts-Direktion einreichen.

Conradstein, den 18-ten Mai 1920. (1305)

Der Direktor. gez. Dr. Kryzan.

Sprzedaż interesu z domem.

Z powodu wycofania się od interesów mam zamiar sprzedać mój dom w Gdańsku w pobliżu hali targowej, z bardzo dobrze zaprowadzonym składem detalicznym, który odrzuca ca. 25 000 marek czystego dochodu. Dom jest zupełnie nowy, trzypiętrowy, z centralnem ogrzewaniem, elektrycznem oświetleniem, windą i telefonem domowym oraz połączeniem telefonicznym z pocztą. Piętra i skład nadają się znakomicie na biura i są natychmiast do przejęcia. Potrzebny kapitał 400 000 mk. Tylko szybko zdecydowani kupcy, także obcokrajowcy zechcą złożyć ofertę w niemieckim języku pod nr. 1311 do Eksp. „Gazety Gdańskiej“.

Chłopiec do posyłek

może się zaraz zgłosić.

Gazeta Gdańska — Danzig

Grobla Przedmiejska nr. 49 (Vorstädtischer Graben).

Abgabe v n Lebensmitteln.

Am Sonnabend, den 22. Mai und im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

1) Am Sonnabend, den 22. Mai:

Auf Reichsfleischkarte Abschnitt B:

100 Gramm Fleisch und Wurst (Kinder halbe Menge). Die Fleischer der inneren Stadt (ausschliesslich Markthalle) mit den Anfangsbuchstaben C bis einschl. K erhalten für die bei ihnen angemeldeten Kunden 100 Gramm frisches Schweinefleisch (Kinder halbe Menge). Für Langfuhr und die Markthalle wird für einen Teil des Fleisches ausgelassener Rindertalg, zum Preise von 10 M für 1 Pfund ausgegeben.

2) Von Dienstag, den 25. Mai:

Auf die Lebensmittelkarte:

a) 250 Gramm Haferflocken zum Preise von 1.80 M f. d. Pfd.: Marken 7 und 28 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, sowie Marken 24 und 30 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

b) 375 Gramm geschälte Erbsen zum Preise von 2.40 M für das Pfund oder ungeschälte Erbsen zum Preise von 2.60 Mark für das Pfund oder weisse Speisebohnen zum Preise von 3.20 Mk. für das Pfund, je nach Vorrat: Marken 8 und 29 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, sowie Marken 25 und 31 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

c) 500 Gramm Kunsthonig zum Preise von 2.50 M f. d. Pfd.: Marken 9 und 30 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, sowie Marken 26 und 32 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

Der Kunsthonig ist in der üblichen Weise zu beziehen.

3) Von Donnerstag, den 27. Mai:

a) 250 Gramm Bienenhonig zum Preise von 8,— M f. d. Pfd. oder 250 Gramm Getreidekaffee zum Preise von 1.50 M f. d. Pfd. oder 250 Gr. Kunsthonig zum Preise von 2.50 M f. d. Pfd., je nach Vorrat: Marke 10 der Danziger Lebensmittelzusatzkarte für Leute über 60 Jahre, erhältlich in den nachfolgenden Geschäften:

Danzig: Beamten-Consumgeschäft, Priesterg. 5

Bielefeld Emil, Schichaugasse 4

Buchholz Carl, Schlüsselamm 51

Dentler, Nfl., Heilige Geistgasse

Dettlaff Hugo, Altstädtischer Graben

Evers Friedrich, Petershagen 8

Fast A., Langgasse 4

Götzmann H., Schild 5

Jegus Rudolf, Ziegelstrasse 6

Kirchner Aloys, Brotbänkengasse 42

Konsum- u. Spargenossenschaft, Tischlergasse 41

Kuhn Arthur, Mattenbuden 15

Kurowski A., Breitgasse 108

Leistner Clemens, Nfl., Hundegasse 119

Manhold Richard, Pfefferstadt 54

Prüwe Richard, Allmodengasse 1 a

Sommer Kuno, Thornscherweg 12

Wieck Alexander, Langgarten 86—7

Zeidler, Reichskolonie, Bärenweg 10.

Langfuhr: Gröhn Paul, Bahnhofstrasse 15

Kröling E., Hauptstrasse 134

Ragenbrecht Paul, Mirchauerweg 33

Zielke Ernst, Hauptstrasse 126.

Neufahrwasser: Bieber Hans, Olivaerstr. 48—9

Zielke Heinrich, Albrechtstrasse 11.

Heubude: Hein J., Heubuderstrasse 28.

Schidlitz: Kroggel J., Karthäuserstrasse 100

Folchert Richard, Unterstrasse 10.

Brösen: Cohn Max, Augustastrasse 15.

Stadtgebiet: Bielang J., Stadtgebiet 42.

St. Albrecht: Keymel Friedrich, St. Albrecht 37.

Lauental: Domke J., Lauental.

Die Händler erhalten die Bezugsscheine für Bienenhonig und Getreidekaffee im Lebensmittelamt, Eisabettkirchengasse 3, Zimmer 16.

b) Auf die Speisefettkarte: 62.5 Gr. Butter zum Preise von 10 M f. d. Pfd. auf den Stamm der Speisefettkarte.

Die Butterhändler erhalten die Bezugsscheine für Butter am Mittwoch, den 26. Mai in der Zeit von 8^{1/2} bis 12 ein halb Uhr in der Molkereiabteilung, Töpfergasse 33. — Die für Bienenhonig und Getreidekaffee vereinnahmten Marken sind der Nahrungskartenstelle Pfefferstadt 33-35, 1 Treppe, Saal, Stelle 11, einzureichen. Die übrigen vereinnahmten Marken sind in der üblichen Weise einzureichen.

Danzig, den 20. Mai 1920.

(1307)

Der Magistrat.